

KS. JACEK WOJCIECH

Szanowni Państwo,
Mili Goście,
Drodzy Alumni!

Pragnę serdecznie powitać w murach naszego Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego na dorocznym sympozjum naukowym, będącym rezultatem owocnej współpracy pomiędzy naszą Uczelnią, oddziałem katowickim Polskiej Akademii Nauk, Górnośląskim Międzyuczelnianym Towarzystwem „Universitas” i Polskim Towarzystwem Teologicznym – oddział w Katowicach.

Słowa powitania kieruję szczególnie do bezpośrednich inspiratorów i organizatorów naszego sympozjum: Pana Profesora dra hab. Kornela Gibińskiego, Pana Profesora dra hab. Leona Tyszkiewicza oraz naszego wicerektora Księdza dra Tadeusza Czakańskiego.

Imiennie pragnę przywitać również Pana dra hab. Krzysztofa Wieczorka i Pana dra hab. Aleksandra Nawareckiego, którzy wraz z Panem Profesorem Kornelem Gibińskim poprowadzą poszczególne sesje naszego sympozjum.

Witam reprezentujących różne ośrodki akademickie prelegentów. Rzut oka na ich listę pozwala zauważyć, jak wielu z nich związanych jest z Uniwersyteciem Śląskim, który tym samym też w jakiś sposób współtworzy nasze obecne spotkanie. Ten współudział naszej bratniej uczelni jest dla nas niezwykle cenny i ważny, zwłaszcza w jubileuszowym, trzydziestym roku jej istnienia.

Wyrażając radość z zainteresowania, z jakim w różnych kręgach spotkało się dzisiejsze sympozjum, witam wszystkich przybyłych do naszej auli, a w ich liczbie szczególnie młodzież akademicką naszego miasta i alumnów naszego seminarium.

Wszystkim uczestnikom sympozjum pragnę przekazać słowa pozdrowień od naszego Księdza Arcybiskupa Metropolity Damiana Zimonia, który przebywając za granicą i nie mogąc z tej racji osobiście uczestniczyć w naszym spotkaniu, pragnie w ten sposób wyrazić swoje zainteresowanie poruszaną w jego ramach tematyką.

Osoba i dzieło księdza profesora Konstantego Michalskiego, tyleż doceniane i poważane za jego życia, co przysłonięte – przynajmniej gdy chodzi o świadomość szerszego grona osób – swoistym cieniem zapomnienia po jego śmierci, stały się w ostatnim czasie ponownie przedmiotem poważnego zainteresowania wielu środowisk. Zainteresowania będącego czymś więcej niż tylko kurtuazyjnym gestem o charakterze rocznicowo-wspomnieniowym.

Może potrzeba było owych pięćdziesięciu lat od chwili śmierci Księdza Profesora, może trzeba było klimatu odzyskanej wolności i na nowo odkrywanej wspólnej Europy – dziedzictwa i zadania, może trzeba było doświadczenia myślowych i etycznych impasów, w które zapędził się człowiek schyłku XX stulecia, by na nowo zwrócić się ku jednemu z tych, którzy heroicznie potrafili i myśleć, i działać, którzy – by użyć słów samego Księdza Profesora – łącząc w swoim heroizmie trud i zwycięstwo, cierpienie i radość, mając krwawe stygmaty pracy na swych dłoniach i nosząc bolesny wieniec myśli pod skroniami, zdolni

są ustawicznie odbudowywać i odradzać życie (por. *Nieznanemu Bogu*, Warszawa 1936, s. 97).

Przypomnieniem osoby i dzieła księdza profesora Konstantego Michalskiego była zorganizowana 10 XII 1994 r. pod auspicjami biskupa sandomierskiego, ks. prof. dra hab. Wacława Świerżawskiego sesja naukowa w Sichowie, gdzie po powrocie z Sachsenhausen dawny rektor Wszechnicy Jagiellońskiej spędził czas okupacji i gdzie rodziło się wieńczące jakoś jego dorobek dzieło *Między heroizmem a bestialstwem*.

„Ksiądz Profesor dr Konstanty Michalski – życie i działalność” – taki był temat sesji naukowej przeprowadzonej 31 V 1996 r. staraniem Górnśląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk im. Walentego Roździeńskiego w Katowicach.

Wreszcie 22 IV 1997 r. Komisja Filozofii i Socjologii Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Katowicach oraz Instytut Filozofii Uniwersytetu Śląskiego przygotowały konferencję naukową poświęconą poglądom filozoficznym księdza profesora Konstantego Michalskiego – w 50. rocznicę śmierci Uczzonego.

Gdy mowa o przypomnieniu osoby i dzieła ks. prof. Konstantego Michalskiego, trudno nie wspomnieć pachnącej jeszcze farbą drukarską pracy *Filozof i pamięć*, profesora Czesława Głombika. Dobrze się składa, że ukazuje się ona synchronicznie z naszym sympozjum i że jest dostępna dla jego uczestników.

Dzisiejsze sympozjum pragnie być, na miarę swych możliwości, kontynuacją a być może i pewnym uzupełnieniem wspomnianych spotkań i poczynąń naukowych. Jego zorganizowanie jest dla naszej uczelni swoistą powinnością: chodzi przecież o wielkiego Ślązaka i wielkiego kapłana, który jako wybitny wykładowca uniwersytetu krakowskiego sam wniósł duży wkład w formację śląskiego duchowieństwa. Nie bez znaczenia jest także fakt, że przez 20 lat (1935-1955) naszym Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie kierowali kapłani ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy, do którego należał ks. prof. Konstanty Michalski, a wśród nich także tacy, którzy wspomagali go w jego pracy naukowej (np. ks. wicerektor Weissmann; por. *La gnoseologie de Dante*, Kraków 1950, s. 5); również na tej drodze myśl i osoba ks. prof. Michalskiego związały się z naszą uczelnią.

Otwierając poświęconą księdzu profesorowi Michalskiemu konferencję na Uniwersytecie Śląskim, jego rektor Tadeusz Ślawek wspomniął o refleksji uniwersyteckiej prowadzącej zawsze w ostatecznym rozrachunku do stanięcia wobec tajemnicy. W ujęciu chrześcijańskim Ten, Który Jest Najwyższą Tajemnicą – sam Bóg daje się poznać człowiekowi, co więcej – udziela mu się, nie tylko i nie przede wszystkim na drodze spekulacji, lecz na historiozobawczej drodze spotkania: w dialogu Przymierza i w ucłowieczonym Logosie.

Ta droga pozostaje istotną w każdym naszym spotkaniu i zmaganiu się z Tajemnicą, tą przez duże „T” i z tymi przez małe „t”: zarówno z tymi, z którymi konfrontuje nas nasz poznawczy niepokój, jaki i z tymi, wobec których stawia nas bogactwo i dramatyzm ludzkiej egzystencji. Tu na równi z precyzyjną i klarowną teorią, a może nawet bardziej od niej liczy się świadectwo życia. Tak chyba rozumiał i tak przeżywał swoje powołanie ksiądz profesor Konstanty Michalski. I to stąd bodaj w znacznej mierze czerpie przekonującą siłę argumentacja jego przemyśleń i przykład jego postawy.

Obejmując urząd rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w roku akademickim 1931/32, w wygłoszonym przez siebie 11 X 1931 r. wykładzie inauguracyjnym ks. prof. Michalski mówił: „Trafnie zauważono, że kultura jest nie tylko wielkim

błogosławieństwem, ale i wielkim zadaniem. O jej błogosławieństwie pamiętają wszyscy, wyciągając ręce po jej owoce; zapomina się natomiast częściej o tym, że kultura jest wielkim zadaniem dla człowieka... Zadanie staje się coraz trudniejsze wobec tego, że rośnie skarb dóbr kulturalnych z każdym pokoleniem, które do odziedziczonej spuścizny dodaje własny dorobek. Bywają chwile, kiedy zadanie kulturalne spełnia się z coraz mniejszą radością, aż wreszcie dochodzi się do znużenia, zwłaszcza, że przekazywanie dóbr kulturalnych spada przeważnie na barki elit... Znużenie jednych, a bunt drugich napędlają umysły zachodniej Europy lękiem o losy dorobku kulturalnego z tysięcy lat razem z chrześcijaństwem” (*Zagadnienia współczesnej filozofii dziejów*, Kraków 1931, s. 6).

Troska o los kultury i los chrześcijaństwa, a w tej perspektywie ostatecznie troska o los człowieka – ta troska wypełnia i stymuluje myśl i działanie księdza profesora Michalskiego jako filozofa, jako kapłana, jako wykładowcy i jako duszpasterza. Tej troski pragniemy się od niego uczyć, tą troską pragniemy się jakoś od niego zapalić, by skutecznie przeciwstawić się czyhającemu i na nas znużeniu, a może nawet i buntowi.